Ogród różany

Skąpana słońcem senna dolina,
co wita szeptem tysięcy wzorów,
tu biel, pomarańcz, pąsem kolorów
świat się ten kończy, czy też zaczyna.

Gdzie okiem sięgnąć szlachetne kwiaty
płatki swe chylą ciekawie wszędzie,
wpłynąć w te światy jak na okręcie,
cenisz to piękno dzikiej rabaty.

Przed nami ogród o cichej woni,
gdzie gra zapachów wolno się miesza,
a tej tęsknoty nikt nie dogoni.

Róże, jak drzewa szpalerem stoją
i ta, czy tamta znów tu pociesza,
że będzie zmysłów moich ostoją.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Arkady, dodano 07.09.2018 20:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.